

Rzym, dnia 30 czerwca 1956.

Rzym a powstanie poznańskie

Pierwszą wiadomość o wypadkach poznańskich Ambasada R.P. przy Stolicy Apostolskiej otrzymała dnia 28 b.m. o godz. 11 wieczorem poprzez Klub prasy zagranicznej /Stampa Estera/ w Rzymie.

Mimo spóźnionej pory zaraz został telefonicznie powiadomiony Sekretarz Stanu, gdzie wiadomość przyjęto z pełnym zrozumieniem jej doniosłości a równocześnie z uczuciem żalu spowodu tylu strat w życiach ludzkich.

Cała prasa włoska daje obszernie sprawozdania z wypadków w Poznaniu opisując nastroje, które doprowadziły do strajku generalnego i wybuchu. Notowane są starannie relacje powracających z Targów poznańskich kupców i przemysłowców. Relacje dziennikarskie pochodzą głównie z Wiednia, nie brak też sprawozdań z Warszawy, Kopenhagi, Bonn i Londynu.

Jako pierwszy, rzymski "Giornale d'Italia", dał artykuł redakcyjny p.t. "Przebudzenie się sumienia ludzkiego". Artykuł, utrzymany w tonie głębokiej sympatii dla powstańców, zawiera ustępy następujące:

"Prawdą jest, że stoimy wobec wybuchu spontanicznego, żywiołowego i nieuniknionego mas robotniczych przeciw reżymowi, który nie potrafił ich nakarmić, który im zabrał wolność i zaprzedał ich Rosji - tej Rosji, która traktuje ich jako własnych poddanych i niewolników, ofiary tyranii jakiej nie zna historia".

"Bohaterski odruch robotników poznańskich jest symptomem rozbudzenia sumienia ludzkiego; powinien być głęboko przemyślany: jest bowiem hymnem na cześć wolności, wybuchającym z serca ludu. Skłaniamy się przed nim z ludzkim wzruszeniem i z głębokim szacunkiem".

Nabożeństwo w kościele narodowym św. Stanisława
w Rzymie

Ks. Arcybiskup Józef Gawlina, Opiekun uchodźstwa polskiego, odprawił w dniu dzisiejszym Mszę św. żałobną za poległych w powstaniu poznańskim w kościele polskim św. Stanisława.

Zebrała się mimo dnia odziennego cała kolonia polska w Rzymie z Ambasadorem R.P. na czele, licznymi księżmi i przedstawicielami polskich zakonów męskich i żeńskich.

Po nabożeństwie Ks. Arcybiskup odczytał od ołtarza następujący apel:

"Po odprawieniu Mszy św. za poległych w walce przeciw tyranii komunistycznej - zwracam się do wszystkich ludzi dobrej woli, a zwłaszcza do związków zawodowych w wolnym świecie z wezwaniem, ażeby dały wyraz swojemu protestowi przeciwko prześladowaniu i mordowaniu robotników polskich, którzy dążą do przywrócenia praw człowieka i wolności".

Na znak żałoby flaga Ambasady R.P. przy Stolicy Apostolskiej opuszczona została do pół masztu.

Radio włoskie dało w audycji polskiej trafne przedstawienie wypadków poznańskich.

Dwa artykuły "Osservatore Romano"

Rozprawiając się z ofertą współpracy Nenni'ego i ze znaną deklaracją Togliatti'ego, "Osservatore Romano" w artykule redakcyjnym, pochodzącym od naczelnego redaktora, hr. Dalla Torre, daje drugoczącą charakterystykę dotychczasowych rezultatów, osiągniętych przez komunizm w Rosji i t.zw. krajach satelickich.

Artykuł p.t. "Stare iluzje i nowe fakty" ukazał się w numerze "Osservatore Romano" z dnia 28 b.m.: obraca się około rewelacji Chruszczewa, choć go nominatnie nie wymienia. Autor stwierdza, że największy w dzie-

jach eksperyment praktyczny komunizmu skończył się tak daleko idącym poniżeniem i upadkiem, jakiego nie zaznał żaden nowoczesny system społeczny: zjawiał się wogóle znak zapytania nad społeczną i polityczną zdolnością marksizmu do zbudowania dyktatury proletariatu. Harakiri, którego dokonano na naszych oczach, obnażyło wnętrze nie tylko komunizmu, tej degeneracji marksizmu, ale samej praktyki t.zw. dyktatury proletariatu.

Dlatego nie tylko sumienie chrześcijańskie, wzdrygające się przed jakimkolwiek kontaktem z ateizmem, ale sam zdrowy rozsądek zakazuje katolikom wchodzić w pakty z tym oczywistym zaprzeczeniem wszelkiej myśli społecznej. Byłoby to nie tylko sprzeczne z naszym sumieniem, ale jak doświadczenie bolszewickie wykazuje wprost głupie.

W dzień później, dnia 29 b.m. "Osservatore Romano" zamieścił artykuł wstępny p.F.Alessandrini p.t. "Sprawiedliwość komunistyczna", w którym jakgdyby dla usunięcia wszelkich wątpliwości w sprawie t.zw.koegzystencji z komunizmem, wprost atakuje t.zw.report Chruszczewa.

Zacytowawszy kilka ustępów tego reportu, dotyczących sposobów, przy pomocy których za czasów Stalina wydobywano "przyznanie się" obwinionych, dziennik watykański stwierdza co następuje:

"Tak więc haniebne metody, przypisywane Stalinowi, nie są potępione i odrzucone jako obraza godności ludzkiej lub naruszenie prawa narodów. Przeciwnie: fałszy, tortury, wymuszone zeznania, skazania niewinnych, jeżeli tylko stosowane są za zgodą "uczciwych komunistów" i "żelaznej partii", która jest wyrazem ich woli, są środkami zupełnie uświęconymi przez cel, któremu służą. Praworządność komunistyczna, o której mówi Chruszczew, ma zastosowanie tylko do członków partii, a nie do ogromnej większości ludów Rosji, ani tym bardziej do ludów t.zw. demokracji ludowych". /Artykuł w załączeniu/.

Hołd dla Biskupów, którzy cierpią prześledowanie za wiarę

Istnieje w Watykanie instytucja zwana "Collegium Cultorum Martyrum", której zadaniem jest podtrzymywać kult męczenników za wiarę.

Na ostatnim posiedzeniu tej instytucji w dniu 26 b.m., Ks.Arcybiskup Gawlina postawił wniosek by wszyscy Biskupi, którzy w krajach t.zw."Kościoła milczenia" są więzieni, wygnani ze swych siedzib lub w inny sposób niedopuszczeni do wykonywania urzędu, byli przyjęci do Collegium Cultorum Martyrum w charakterze sodalisów. Wniosek przeszedł jednomyślnie wśród oklasków zebranych.

W ten sposób zrobiony został pierwszy krok na drodze wyróżnienia i uczczenia nowoczesnych męczenników za wiarę.

Adenauer będzie przyjęty w pałacu watykańskim

Zmieniając pierwotne dyspozycje Ojciec św. zarządził, że przyjmie Kanclerza Rzeszy w pałacu watykańskim, a nie w rezydencji letniej Castel Gandolfo.

Wyjazd do Castel Gandolfo nastąpi zapewne dopiero w połowie miesiąca lipca.

- - - - -